

Justyna Nowotniak

Uniwersytet Szczeciński [justyna.nowotniak@usz.edu.pl]

Pedagogika resocjalizacyjna wobec „fotoobrazów” w badaniach i w praktyce oddziaływań resocjalizacyjnych

Abstrakt: Dynamiczny rozwój studiów wizualnych wymaga nowego spojrzenia na miejsce obrazu w badaniach naukowych. Celem artykułu jest włączenie się do dyskusji nad wykorzystaniem obrazu, a dokładniej – obrazu fotograficznego, w badaniach i w praktyce pedagogicznej w obszarze pedagogiki resocjalizacyjnej. Poddana namysłowi zostanie w tym kontekście użyteczność tzw. fotografii uczestniczącej (participatory photography) oraz doświadczeń badawczych z realizacji projektów wykorzystujących etnografię wizualną.

Słowa kluczowe: pedagogika resocjalizacyjna, studia wizualne, metodologia wizualna, fotografia uczestnicząca.

Cywilizacja wizualna źródłem zachowań ryzykownych współczesnego człowieka

Ponad ćwierć wieku minęło od chwili, w której William J. Thomas Mitchell ogłosił światu „zwrot piktorialny” (Mitchell 1994). Czymkolwiek miałby być zwrot piktorialny, powinno być jasne, że nie jest on powrotem do naiwnej mimesis, kopią lub odpowiednikiem teorii reprezentacji czy odnowieniem metafizyki piktorialnej «obecności». [...] Jest raczej postlingwistycznym i postsemiotycznym ponownym odkryciem obrazu jako złożonej gry pomiędzy wizualnością, zmysłami, instytucjami, dyskursem, ciałem i figuratywnością (Mitchell 2009, s. 4–19).

Dziesięć lat później Nicolas Mirzoeff charakteryzując cywilizację wizualną, będącej w jego uznaniu codziennością większości światowej populacji, dowodził, że praktyki społeczne są konstruowane wokół wizualności i widzialności, stając się osią indywidualnych oraz zbiorowych działań i zachowań ludzkich (Mirzoeff 2008, s. 3–24). Trudno dziś nie zgodzić się z tezą, że wizualizowanie świata to jedna z podstawowych potrzeb współczesnego homo videns (Sartori 2007), a społeczeństwo nowego paradygmatu nazwać można fotospołeczeństwem (Bogunia-Borowska 2012).

Rozwój mediów wizualnych zdynamizował studia nad społeczną problematyką obrazów również w Polsce, zwłaszcza na gruncie socjologii wizualnej i antropologii obrazu (Olechnicki 2003; Sztompka 2006).

„Obraz” w obliczu zróżnicowanych naukowych manifestów stawał się coraz bardziej znaczącą kategorią teoretyczną. Nastąpił rozwój studiów wizualnych ugruntowanych w specyfice swojej domeny przedmiotowej. Brak jasności czym jest owa domena, przez długi czas pozostawał najsłabszym punktem visual studies, postrzeganych bardziej jako interdyscyplinarny fenomen niż dyscyplina naukowa. Zamiennie stosowano określenia studia wizualne i badania nad kulturą wizualną, z centralnymi kategoriami „wizualność” (visuality) i „wizualizacja” (visualizing) (Mirzoeff 2003). Po dziś dzień wielu badaczy studia nad kulturą wizualną przypisuje rozwojowi postmodernistycznych badań nad historią sztuki i rozumie je jako interdyscyplinarną „teorię obrazu”, czyniąc z niej genezę visual studies.

Rozważania nad potencjałami i zagrożeniami oddziaływania wizualnych obrazów na zróżnicowane grupy wiekowe z czasem zainteresowały również badaczy z obszaru nauk o wychowaniu. Po stronie zagrożeń w świecie zdominowanym przez obraz wymienia się: wizualną propagandę (Wojtasik 1987), przeładowanie wizualne, swoistą „epidemię” obrazów (Portella 2014), władzę, hegemonię obrazów (Jay 1999), rozprzestrzenianie się cyfrowego narcyzmu i konsumpcję obrazów (Szpunar 2016), panikę ikoniczną oraz współczesne formy ikonoklazmu (Sontag 1986), różnorodne formy reżimów skopicznych (Hopfinger 1997).

Niektóre subdyscypliny pedagogiczne określiły już pola problemowe wymagające uwzględnienia tej zmiany kulturowej. Socjalizacja w „wirtualnej sieci” stała się nowym wyzwaniem dla pedagogiki resocjalizacyjnej (Konopczyński 2014, s. 20), zwłaszcza w kontekście zachowań ryzykownych nieletnich, lokujących się coraz częściej w wirtualnej rzeczywistości.

Zdeklarowani użytkownicy Internetu eksplorują go na wiele sposobów. Jedną z dominujących aktywności pokolenia digital natives, jest posiadanie konta oraz aktywność na portalach społecznościowych. Badania amerykańskie wskazują, że odsetek użytkowników portali społecznościowych, głównie Facebooka, w tej grupie wiekowej sięga 90% (Lenhart 2010). Podobne wyniki dotyczą także polskiej młodzieży (Batorski 2015). Wynika z nich, że popularne i ważne dla młodych ludzi formy kontaktu, możliwe za pomocą nowych mediów, są źródłem wielu pozytywnych doświadczeń.

Za negatywne zjawisko dotyczące interakcji społecznych online uznaje się cyberbullying. Wielokrotnie powiązany jest on także z obrazem, co wynika m.in. ze współczesnego znaczenia nadawanego „cyfrowej autoprezentacji” (digital self-presentation) (Bauman 2013). Media społecznościowe istotnie skupione są na obrazie, a ich ogromna popularność wiąże się z możliwością prezentowania zdjęć, w tym tzw. selfie. Fotografie są oceniane, szeroko komentowane i odgrywają znaczącą rolę w procesie kształtowania tożsamości. Pozytywna autoprezentacja w mediach społecznych jest bardzo ważna i eksponuje głównie wizualne aspekty wizerunku (Ostaszewska 2012). Podstawowymi motywami podejmowania zachowań autoprezentacyjnych są podwyższanie i ochrona poczucia własnej wartości oraz kreacja i podtrzymywanie określonej tożsamości (Leary, Kowalski 1990).

Wizerunek online jest też jednym z głównych celów sprawców cyberbullyingu, ponieważ aktywność związana z upowszechnianiem zdjęć ma największy potencjał wiktymogeny. Oczywiście jakościowe różnicowanie aktów przemocy elektronicznej jest powiązane z wielkością szkód, które takie akty mogą wywołać (Pyżalski 2012).

Bez pogłębionych studiów nad obrazem, metodologii sprzyjającej refleksji nad tym w jaki sposób różne grupy społeczne tworzą „ramy” dla odbioru i tworzenia obrazów składających się na wszechogarniającą komunikację wizualną, coraz trudniej będzie zrozumieć zjawiska i procesy społeczne. Współczesne praktyki oglądania i tworzenia obrazów oraz posługiwania się nimi dotyczą wszystkich grup społecznych i pokoleń przypisujących wizualności różnorodne znaczenia. Skuteczna edukacja czy resocjalizacja sprzyjająca kształtowaniu krytycznej kompetencji praktyk patrzenia i wytwarzania obrazów, a przez to odnajdywania swego miejsca w świecie przez dzieci i młodzież, powinna tę zmianę kulturową dostrzec i wykorzystać.

Przedstawiciele nauk społecznych są na ogół zgodni, że zmianie ulega skuteczność mechanizmów kontroli nad dorastającą młodzieżą funkcjonującą w obszarze rodziny, szkoły i grup rówieśniczych. Poszukiwanie czynników psychospołecznych determinujących zachowania ryzykowne młodzieży szkolnej lokuje się po stronie zadań istotnych badawczo i prowokuje wiele pytań: Czy w cywilizacji wizualnej problemy związane z zapobieganiem zachowaniom ryzykownym młodzieży nabierają nowego wymiaru?, Jak współcześnie empirycznie eksplorować problematykę, która koncentruje się wokół rozpoznawania problemu i uwarunkowań zachowań ryzykownych u dorastającej młodzieży z pokolenia digital natives?

Znane, często pozostające bez rozwiązania problemy, zyskują nowy kontekst, być może też nowy poziom trudności. Analizy poczynione na przestrzeni wielu lat przez Wiesława Ambrozika (2001, 2010, 2016), Marka Konopczyńskiego (2006, 2013, 2014), Irenę Mudrecką (2017, 2018), Bronisława Urbana (2001, 2005, 2008), Andrzeja Bałandynowicza (2015, 2019), Macieja Muskałę (2016), Macieja Bernasiewicza (2019) i innych, dowodzą, że podstawowe przyczyny tkwią w dotychczas ustalonych czynnikach, i w tym kontekście utrwalone zostają te-

zy zasilające już istniejącą wiedzę naukową dotyczącą problemów uwarunkowań i rozwoju niedostosowania społecznego młodzieży. Potwierdzają pewien już znany i opisany stan rzeczy, oświetlając przesłanki zasilające także treści klasycznych teorii kryminologicznych.

Wiedza pozyskana z projektów empirycznych dowodzi znanych powiązań zachowań dewiacyjnych młodzieży np. z negatywnymi wzorcami czy lokalizacją kontroli społecznej. Efektywność działań w obszarze resocjalizacji również nie zwyżkuje. Krytycznie pisał już o tym fakcie w latach sześćdziesiątych Stanisław Jedlewski w pracy *Analiza pedagogiczna systemu dyscyplinarno-izolacyjnego w resocjalizacji nieletnich*. Można zatem odnieść wrażenie, że niewiele na przestrzeni tych kilkudziesięciu lat się zmieniło. Marek Konopczyński diagnozuje ten stan kryzysu jako sukces działań pozornych (2013).

W obrębie psychospołecznych uwarunkowań zachowań ryzykownych młodych ludzi pojawia się bardzo wiele zjawisk ulokowanych badawczo na pograniczu różnych dyscyplin naukowych. Studia wizualne, socjologia wizualna budują nowe płaszczyzny odniesienia. W pedagogice, a zwłaszcza w pedagogice resocjalizacyjnej, potrzeba ich eksploracji warunkowana jest koniecznością rozwijania praktyki resocjalizacyjnej skutecznie reagującej na nowe zjawiska, pozwalając także na ich wpisywanie w coraz szerszy kontekst społeczny.

O totalizującym charakterze środków korekcyjnych podejmowanych bez pogłębionej diagnozy zjawisk i procesów wymagających korekty mówił Wiesław Ambrozik w referacie „O konieczności uspołecznienia systemu profilaktyki i resocjalizacji” wygłoszonym w 2018 roku na posiedzeniu Zespołu Pedagogiki Resocjalizacyjnej KNP PAN. Podkreślał, że problem tkwi nie tylko w metodach oddziaływań resocjalizacyjnych, ale nade wszystko w zmianie całego dotychczasowego modelu resocjalizacji nieletnich, w konieczności jego uspołecznienia, uwspółnotowania działań odwołujących się do rzetelnej diagnozy zastanego stanu rzeczy. Wówczas możliwe będzie zintegrowanie i skoordynowanie rozmaitych sił tkwiących głównie w społecznościach lokalnych, które pod koordynującym okiem stosownych placówek resocjalizacyjnych wdrażać będą wychowanków w stosowne role społeczne oraz rekonstruować ich zaburzone więzi społeczne z rodziną i innymi komponentami środowiska wychowawczego. Zamiast izolować i poddawać działaniom dyscyplinującym, względnie pozbawionym społecznego uczestnictwa oddziaływaniom terapeutycznym, będą ich aktywizować i wdrażać do uspołeczniającego uczestnictwa społecznego w coraz szerszych przestrzeniach życia społeczno-kulturowego.

Psychospołeczne uwarunkowania zachowań ryzykownych dorastającej młodzieży, w świetle sformułowanych w literaturze przedmiotu wniosków, wymagają zatem badań i dalszej deskrypcji, z wykorzystaniem całego potencjału metodologii badań społecznych. Niesie to oczywiście wiele wyzwań, które zawsze pojawiają się wówczas, kiedy przekraczamy granice, szukając nowych kontekstów znanych już zjawisk.

W związku z powyższym, celem artykułu jest włączenie się do dyskusji nad wykorzystaniem obrazu, a dokładniej, obrazu fotograficznego, w badaniach i prak-

tyce pedagogicznej w obszarze pedagogiki resocjalizacyjnej. Poddana namysłowi zostanie w tym kontekście użyteczność tzw. fotografii uczestniczącej (participatory photography). Odwołam się krótko także do własnych doświadczeń badawczych z realizacji projektów wykorzystujących etnografię wizualną.

Potencjały technik fotograficznych w odkrywaniu niewidzialnego – praca resocjalizacyjna z fotoobrazem

Tytułowa fotografia uczestnicząca (participatory photography) to technika badań oparta na współpracy z respondentem. Osoba biorąca udział w badaniu wykonuje zdjęcia na temat podany przez badacza. Najczęściej technika ta łączy się z wywiadem (Koseła 1989, 1990) lub pisanem fotoesejów przez autora fotografii. W tym kontekście w literaturze przedmiotu stosuje się też nazwę foto-głosy (photo-voices), wizualne głosy (visual voices) lub mówiące obrazy (talking pictures) (Wang 1999, 2006). Posługiwanie się nią może towarzyszyć pracy z obrazem skupionej jednocześnie na innych celach. Badacz dysponujący dodatkowymi kompetencjami w zakresie zintegrowanych oddziaływań osobowych, środowiskowych i kulturowo-cywilizacyjnych wobec osób naruszających ład społeczny, może np. wykorzystać fotografię do badań w działaniu, w których sprawdza się znakomicie. Perspektywa ta wydaje się szczególnie obiecująca właśnie dla pedagogów, bardzo często funkcjonujących na pograniczach pedagogiki i pedagogii.

Znamiennym przykładem jest wieloletnia działalność Huberta Kupca, pasjonata fotografii, umiejętnie czyniącego z niej skrzynkę narzędziową wykorzystywaną do realizacji wielu zadań zawodowych. Wieloletni opiekun studenckiego Koła Resocjalizacji w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego, zbudował jego program na prowadzeniu wielozadaniowych warsztatów fotograficznych zatytułowanych „Fotografia w resocjalizacji”. U podstaw tego autorskiego projektu znalazła się teoria twórczej resocjalizacji Marka Konopczyńskiego, a z czasem także badanie w działaniu. Praca nad taktyką atrybucyjną nieletnich i wykreowaniem przez nich alternatywnej autoprezentacji społecznej poprzez wizualizowanie tożsamości (Konopczyński 2006, s. 106–121), opierała się na wykorzystaniu fotoobrazów.

W pierwszej edycji studenci pedagogiki opiekuńczej i resocjalizacji prowadzili warsztaty fotograficzne i teatralne dla dziewcząt z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego im. Janusza Korczaka w Szczecinie w wymiarze cotygodniowych czterogodzinnych spotkań. W 2012 roku przeprowadzono już półroczny projekt aplikacyjno-badawczy „Resocjalizacja przez fotografię” z młodzieżą niedostosowaną społecznie przebywającą w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Szczecinie, w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Trzebieży oraz w Schronisku dla Nieletnich w Szczecinie. Ogółem Koło Naukowe Resocjalizacji zorganizowa-

ło cztery cykle warsztatów „Twórczej resocjalizacji przez fotografię”, od 2008 do 2014 roku uczestniczyło w nich 36 studentów i 36 wychowanków.

Kilka lat pracy z wykorzystaniem fotografii towarzyszącej refleksji nad rozwojem osobistym młodzieży niedostosowanej społecznie, nakierowanej na internalizację ich autoprezentacji jako procesu kreowania Ja, to unikatowe w skali kraju przedsięwzięcie, zwłaszcza, że z praktyki nastąpiło płynne przejście do badań naukowych nad tożsamością dewiacyjną. Opisany powyżej projekt aplikacyjno-badawczy jest egzemplifikacją realizacji postulatu dostosowania praktyki resocjalizacyjnej i działań wychowawczych do konkretnych uwarunkowań przejawów tożsamości dewiacyjnej.

Fotoobrazowanie własnego życia przez wychowanków ośrodków wychowawczych koresponduje z założeniami autodefiniowania się poprzez fotografię w metodologii wizualnej. Technika ta, jako jeden ze sposobów wykorzystania fotografii uczestniczącej, najczęściej jest połączona z określonym zadaniem, np. prośbą o wskazanie na fotografiach miejsc, z którymi utożsamia się osoba biorąca udział w badaniach lub identyfikujących ją przedmiotów na danym etapie swojego życia (Drozdowski 2008).

Fotografia, która jednocześnie jest elementem twórczej resocjalizacji i narzędziem badawczym, ujawnia ogromne możliwości, działając jak swoisty katalizator usprawniający nie tylko komunikację, ale i procesy zmiany i rozwoju młodzieży niedostosowanej społecznie. Wykonywanie zdjęć i opowiadanie o nich, w przypadku relacjonowanych warsztatów, niwelowało negatywne emocje, tworząc więzi społeczne. Wspólne wykonywanie i oglądanie zdjęć to powszechnie znane opisywane działania więziotwórcze (Bourdieu 1965).

Nade wszystko jednak autoprezentowanie zachęcało do refleksji nad własną życiową sytuacją i werbalizowania jej w odniesieniu do różnych perspektyw czasowych, z powrotem do przeszłości włącznie. „Proces uświadamiania sobie i obserwowania swoich cech uzewnętrznianych w trakcie wizualizacji własnych parametrów tożsamościowych, połączone z prezentacją siebie innym ludziom, pozwala nabrać przekonania (młodemu człowiekowi JN), że posiada takie same cechy, jakie występują w wykreowanym przez niego wizerunku” (Konopczyński 2006, s. 119).

Tworzenie fotoobrazów jest efektywne zarówno w relacji z jedną osobą, jak i podczas pracy z grupą. Młodzież ceni pracę z autoportretami lub portretami wykonanymi przez innych oraz fotografiami autobiograficznymi. Wykorzystanie fotografii może być jednak różnorodne, np. jako kart metaforycznych pomocnych w dyskusji na wiele trudnych tematów.

Fotografia uczestnicząca łagodzi też inne napięcia o charakterze metodologicznym ulokowane w pedagogice, w tym resocjalizacyjnej. Badanie uwarunkowań zachowań ryzykownych młodzieży, obejmujące potrzebę diagnozy wymiarów osobowo-społecznych, to pole problemowe ulokowane na styku psychologii i pedagogiki resocjalizacyjnej. Na tym pograniczu wielokroć są werbalizowane wątpliwości

odnoszącej się do zasadności, a przede wszystkim możliwości badań nad „cechami osobowości” prowadzonymi przez pedagogów. Nie wszyscy pedagodzy podzielają niepokój związany z zarzucaną im możliwością wchodzenia w kompetencje psychologów. W badaniach pedagogicznych kategoria „tożsamość” wybrzmiewa na wiele sposobów, a naukowcy reprezentujący nauki o wychowaniu są zgodni co do tego, że jej wielorakie rekonstrukcje mogą odbyć się jedynie na dialektycznym pograniczu filozofii, psychologii, socjologii oraz pedagogiki. Argumentem przemawiającym za taką możliwością jest holistyczne podejście wobec człowieka w badaniach pedagogicznych, pozwalające na uchwycenie cech konstytutywnych dla istoty oraz struktury komponentów, które mogłyby być użyteczne w konceptualizacji tworzonych modeli tożsamości.

Przykładem badań obrazujących te kwestie, jest monografia autorstwa wspomnianego już Huberta Kupca, zatytułowana *Tożsamość nieletnich a motywacja do zmiany w warunkach palcówki resocjalizacyjnej*, zbudowana wokół podstawowej kategorii teoretycznej „tożsamość dewiacyjna”. Podejmuje ona rzadko eksplorowane zagadnienie związku między tożsamością dewiacyjną nieletnich a motywowaniem ich do wprowadzenia konstruktywnych zmian w sobie. Badania nad tożsamością, w tym przypadku nad uwarunkowaniami i przejawami tożsamości dewiacyjnej, nie muszą oznaczać potrzeby użycia testów psychologicznych, ale swoistego mechanizmu projekcji wpisanego w kontakt człowieka z obrazem, zwłaszcza samodzielnie wykreowanym.

Precyzyjny opis możliwości wykorzystania i badania obrazów przez badaczy społecznych wiąże się z potrzebą odpowiedzi na liczne pytania: o istotę tego czym właściwie jest obraz, o relację między słowem a obrazem, o sposoby i mechanizmy (re)konstruowania świata poprzez obraz, i wiele innych. Przywoływanie kategorii „obraz” jedynie w odniesieniu do wizualności jest poważnym uproszczeniem.

Ramy tego tekstu nie pozwalają na rozwinięcie kluczowych kwestii związanych z osadzeniem „zwrotu obrazowego” w kontekście „zwrotu językowego” (Rorty 1992), czy istoty tekstualności obrazu Rolanda Barthesa (2000), stawiającego pytanie o relację między obrazem a możliwością/koniecznością jego odczytania za sprawą języka.

Można natomiast wyraźnie podkreślić, że nie chodzi jedynie o projekcyjny potencjał obrazu, odczytywany w kategoriach użyteczności psychologicznych testów obrazkowych występujących np. w formie schematycznych rysunków, fotografii, czy barwnych plam z kanonicznym już przykładem testu Rorschacha, ale uprawomocnione naukowo sięganie po dane wizualne, wychodzące poza mechanizm projekcji. Testy oczywiście mają duże znaczenie dla pedagogów, przykładowo w kontekście diagnozy funkcjonowania człowieka w jego naturalnym systemie rodzinnym (Braun-Gałkowska 2009, 2017). Samo jednak rozumienie „metody projekcyjnej” wprowadzone na gruncie psychologii, z myślą o działaniach terapeutycznych i możliwości uzyskania wglądu w opinię badanych, daleką od znaczeń arbitralnie ustalonych przez eksperymentatora/badacza, wychodzi poza znaczenie

testu obrazkowego. „Metody projekcyjne pokazują subiektywny i podmiotowo-indywidualny sposób odbioru i konstruowania otoczenia” (Sęk 1984, s. 5). Tak ujmowane techniki projekcyjne mają swoje szczególne zastosowanie w badaniach jakościowych, których celem jest pogłębiona analiza badanego zjawiska, zrozumienie preferencji, pozyskanie opinii badanych osób na podstawie tego, co mówią o innych ludziach, rzeczach, zjawiskach lub sytuacjach. Jest to zatem tworzenie pewnego rodzaju sytuacji służącej projekcji bez ukierunkowania, sugerowania czy wymuszania odpowiedzi. Projekcyjne właściwości obrazu stymulują uczestników do aktywności, podejmowane działania są spontaniczne i swobodne, bo nie wymagają nadzwyczajnych kompetencji komunikacyjnych od młodzieży. Mają też charakter kształcący, jeżeli połączy się je na przykład z warsztatami w ciemni fotograficznej.

Warto w tym miejscu nadmienić, że w praktyce resocjalizacyjnej podejmowanie wątku dostosowywania działań wychowawczych do zmieniającej się tożsamości nastolatków nie jest częste. O problemie totalizujących ośrodków korekcyjnych, będących miejscem wadliwej adaptacji czy pozornej resocjalizacji, powstało już wiele raportów naukowych. Nie brakuje dla przeciwwagi interesujących i wartościowych rozwiązań teoretycznych.

Andrzej Bałandynowicz (2015, 2019) autor teorii probacji (wielopasmowej teorii resocjalizacji z udziałem społeczeństwa), podkreśla jej zastosowanie we wspomaganiu i nabywaniu umiejętności komunikacyjnych, rozwojowych i przystosowawczych osób karanych oraz wartości kreujących ich tożsamość osobową, społeczną i kulturową. Jest to sposób rozumienia działalności probacyjnej jako zmiany społecznej, będące resocjalizacją wspierającą z udziałem społeczeństwa. Autor postuluje w działaniach resocjalizacyjnych o przeżywanie wolności emocjonalnej i poszanowanie potrzeby prawa do wyboru. To jedne z podstawowych wyzwań dla osób zmagających się ze swoimi trudnymi sytuacjami życiowymi.

Praca z fotografią uczestniczącą budzi refleksję podążającą właśnie w tę stronę. Jest to swoisty początek adaptacji do wolności, zaczynającej się od próby jej szeroko pojętego zobrazowania na swoich prawach, w odniesieniu do własnej osoby. Obiektyw aparatu fotograficznego działa trochę jak lupa, pozwala dostrzec niewidoczne i zatrzymać spojrzenie. Uważne kadrowanie to metaforyczny mechanizm kształtowania tożsamości, który w bardzo świadomy sposób można wykorzystać w resocjalizacji.

Techniki i metody fotograficzne w metodologii wizualnej

Metodologia wizualna jako stosunkowa młoda dziedzina wiedzy, choć różnorodna w zakresie wykorzystywanych metod i technik, wymaga podstawowych, może nawet naiwnych, bo dosłownych, kategoryalnych rozróżnień. Ich brak redukuje fotografię do dokumentu, niweluje jej potencjał jako wizualnej informacji,

czyniąc ze zdjęć obiektywny materiał dowodowy, detalicznie odzwierciedlający rzeczywistość. Tymczasem ta sama rzecz fotografowana przez różne osoby może oznaczać coś zupełnie innego, ponieważ zawsze posiada swój niepowtarzalny kontekst, z którego nie zadajemy sobie sprawy, dopóki nie zostanie „dopowiedziany”. Participatory photography umożliwia badanie sposobów widzenia, zgodnie z tezą wyartykułowaną przez Johna Bergera, że obraz ucieleśnia sposób widzenia jego twórcy (Berger 1997). Współczesny badacz zajmujący się problematyką juvenologiczną jest w stanie zebrać bogatszy materiał empiryczny, prosząc młodych ludzi: „pokaż mi kim jesteś”, niż stawiając przed nimi zadanie: „opowiedz mi kim jesteś”. To drugie polecenie również nabiera innego znaczenia, jeżeli zostanie wykorzystana fotonarracja budowana przez nastolatka zaproszonego do skomentowania fotografii zamieszczonych na przykład na własnym Instagramie. Marianna Michałowska używa pojęcia „foto-teksty”, definiując je jako „intencjonalnie wytworzoną konstrukcję, odnoszącą się do fotograficznych obrazów materialnych obiektów, reprezentującą kulturowe znaczenia i indywidualne doświadczenia odbiorców” (2012, s. 12).

Narracja wizualna, która jest podstawą w technice fotografii uczestniczącej, wydaje się bardzo ważnym dla tego pokolenia sposobem komunikacji ze światem. Czy ów fotogłos digital natives jest na pewno w pełni uświadomioną potrzebą, czy jedynie kolejnym reżimem skopiecznym, to następny interesujący problem z obszaru pytań o ukrytą opresyjność multimediów.

Reasumując zatem rozstrzygnięcia kategoryjne podkreślić należy, że fotografia jest techniką rejestracji obrazu za pomocą określonego sprzętu. Efektem jej zastosowania jest zdjęcie czyli obraz, który został zapisany na określonym nośniku pozwalającym temu spojrzeniu/wyobrażeniu nadać zmateralizowany charakter. Obraz fotograficzny stanowi zatem właściwy przedmiot analizy.

Obrazowi fotograficznemu nadaje się znaczenia o wyraźnym charakterze temporalnym. Traktowany jest najczęściej jako przeniesienie na określoną płaszczyznę konwencjonalnej rzeczywistości, czegoś co było, wydarzyło się, miało już miejsce. Jest zmateralizowanym śladem pamięci. W badaniach wykorzystujących fotografię uczestniczącą założenie to jest często błędne. Fotoobrazy¹ mogą być projekcją na temat przyszłości wykonującego fotografię. Fotografujący tworzy własną wizję świata oczekiwanego, realizuje swój cel, autodefiniuje się, kreując otoczenie, tworząc często iluzję rzeczywistości². Z tego powodu „obraz fotograficzny” bywa

¹ Fotoobraz w znaczeniu obrazu materialnego (picture), czyli zdjęcie analogowe lub cyfrowe.

² Osoby biorące udział w badaniach, w których fotografia wykorzystywana jest do autodefiniowania, często bywają zaskoczone końcowym efektem samokreacji. Ten moment uruchamia potrzebę narracji, dzięki której badacz staje się świadkiem rekonstruowania toku życia, niejednokrotnie też procesu stawania się. W przypadku młodzieży zagrożonej zachowaniami ryzykownymi, znaczenie tego doświadczenia zwielokrotnia się poprzez uruchomienie głębokiej autorefleksji często także pamięci autobiograficznej. W takich przypadkach możemy mówić o potencjale emancypacyjnym procesu badawczego, właściwym dla badań jakościowych osadzonych w paradygmacie krytycznym. Zawierzenie

zastępowany określeniem „przedstawienie wizualne”. Gillian Rose dokonuje wyraźnego rozróżnienia między tym, co jest widziane a sposobem widzenia. Jego konsekwencją jest przekonanie, że przedstawienia wizualne są interpretacjami świata, a nie przezroczystymi oknami do oglądania rzeczywistości (Rose 2010, s. 20).

Nicolas Mirzoeff sięga po pojęcie „wydarzenie wizualne” (visual events). Rozumie je jako wrażenie wzrokowe uzyskane dzięki narzędziom i wizualnym technologiom, na przykład poprzez fotografowanie, w których człowiek poszukuje informacji wizualnej, znaczenia albo przyjemności (Mirzoeff 2002, s. 6). John Grady uważa, że obrazy mają swój ukryty tekst ideologiczny (politic), a także swoje „kariery”, przemieszczające się od jednego kontekstu do drugiego, zmieniając znaczenie, które jest im przypisywane (Grady 2009).

Vilém Flusser generalizuje tezę o szczególnych właściwościach aparatu fotograficznego i niemożności wiernego odwzorowywania rzeczywistości, wprowadzając kategorię „apparatus”. Uważa, że każdy aparat fotograficzny stymuluje myślenie, a ludziom wyposażonym w wyobraźnię zapewnia umiejętność produkowania i odszyfrowywania obrazów, które są jedynie kolejnym wyobrażeniem rzeczywistości (Flusser 2014).

Aparat fotograficzny w rękach badacza, bądź osoby biorącej udział w badaniach, zapewnić może zatem bardzo zróżnicowany materiał empiryczny, w zależności od tego jaki status nadany zostanie fotografii, kto będzie fotografował i czy materiał wizualny dopełniony zostanie wywiadem.

Wielu badaczy pomija możliwość oddania aparatu fotograficznego w ręce respondentów. Krzysztof Konecki wymienia cztery stanowiska, powierzając głównie aparat badaczowi i czyniąc z tego faktu podstawową i celową strategię badawczą. Badacz może wykorzystać „fotograficzną listę tematyczną” (shooting scripts), zawierającą wedle uznania, pytania badacza, wywiedzione na przykład z badań terenowych. To one zazwyczaj stanowią dyspozycje do fotografowania.

Drugie i trzecie stanowisko to użycie fotografii przedstawiających określone obiekty o znaczeniu społecznym do analizy jako materiałów zastanych oraz powiązanie ich z materiałami wywołanymi (to jest z narracjami i komentarzami werbalnymi dokonany przez respondentów odnośnie pokazywanych im zdjęć). Czwarta równie popularna strategia, to użycie fotografii jako dowodu podpierającego wnioski lub jako ilustracji dla wniosków uzyskanych z badań, w których głównymi danymi były teksty werbalne lub liczby i reprezentacje statystyczne danych (Konecki 2005, 2008, 2010, 2012).

Marcus Banks dzieląc metody wizualne, wymienia już współpracę z aktorami społecznymi służącą tworzeniu przedstawień wizualnych czyli fotografii lub filmów (badanie społeczności poprzez tworzenie przez jej członków obrazów) oraz

.....

komuś sprzętu fotograficznego może mieć też nobilitujący charakter, upodmiotawiający respondenta. Nawet jeżeli są to tylko aparaty jednorazowe.

badanie istniejących przedstawień wizualnych (studiowanie obrazów w celu pozyskania informacji na temat społeczności) (2009).

W metodzie dokumentarnej, której celem jest rekonstrukcja wiedzy nabytej przez codzienne doświadczenie, również wykorzystuje się interpretację nagrań wideo, obrazów i zdjęć (Bohnsack 2004). Studia nad obrazem w kontekście badania mediów prowadzone przez Gunthera Kressa oraz Teo van Leeuwena są wyrazem przekonania, że jesteśmy świadkami wypierania kultury języka przez kulturę obrazu (2006).

Visual studies odnajdujemy w tekstach Waltera Benjamina, Michela Foucaulta i Jacquesa Lacana. Bardzo rozwarstwione na świecie studia wizualne łączą problematykę mediów z podstawową kategorią „wizualność”, czyniąc wielokrotnie podstawą uściśleń teoretycznych koncepcje semiotyczne Rolanda Barthesa (2000). Wielu badaczy skupia się na społecznym zjawisku konstruowania przedstawień rzeczywistości w celu nadania jej znaczenia. Porządkujące w tym względzie są ustalenia Mirzoeffa dotyczące wspomnianego już „zdarzenia wizualnego”, które uzmysławiają nieskończoną dowolność sposobów patrzenia i związaną z nią możliwość powoływania do życia obrazów (Mirzoeff 2003).

Jest wiele teoretycznych propozycji analizy obrazów. Świadomy badacz stoi przed wyborem interpretacji semiologicznej, hermeneutycznej, strukturalistycznej czy kilku innych, z wizualną teorią ugruntowaną na czele. Wiele wariantów analizy bazuje na klasycznej analizie treści, skoncentrowanej na odkrywaniu i zrozumieniu ukrytych sensów. Norman K. Denzin w wykonanej serii zdjęć wskazuje na kilka struktur znaczeń (narracji). Podstawowe to tekst (narracja) wizualny oraz tekst (narracja) mówiony jako komentarz fotografujących do swoich zdjęć. Kolejną opowieść stanowi tekst wizualny i mówiony połączony w jedną historię. Oddzielnie analizuje się interpretacje i wyjaśnienia, które widz lub autor fotografii (wraz z badaczem) nadaje wizualnym i opowiedzianym tekstom (narracjom) (2000, s. 423).

Współczesny przymus tworzenia fotografii i bycia fotografowanym zapewnia wielu ludziom poczucie pełniejszego uczestniczenia w życiu społecznym, ale także przyjemność bycia oglądanym (Pontremoli 2007). Metoda fotografii uczestniczącej, początkowo dość sceptycznie przyjmowana w naukach społecznych, zyskuje dzięki tym nowym kontekstom mocniejszą pozycję. Naturalnie wybór techniki fotograficznej musi korespondować z postawionymi problemami i założeniami teoretycznymi projektu badawczego.

Fotografia z powodzeniem jest wykorzystywana w badaniach o charakterze etnograficznym, akcentujących potrzebę uwzględniania perspektywy kultury, w badaniach w obszarze nauk społecznych, także w pedagogice (Nowotniak 2012). Techniki fotograficzne w pewnym sensie są teoretycznie zakorzenione w etnografii, w której zachęca się do refleksyjnego opowiadania historii społecznych za pośrednictwem obrazów i/lub tekstów. Znamiennym przykładem było przedsięwzięcie Johna Adaira i Sola Wortha odwołujących się do autofotografii. Badacze

rozdali Indianom Nawaho kamery, próbując znaleźć odpowiedź na pytanie o codzienne życie plemienia, sposób postrzegania siebie i rzeczywistości społecznej, w której członkowie społeczności funkcjonują (Banks 2009).

Wiedza kulturowa gromadzona jest zatem przy założeniu poznania „emicznego” (wewnętrznego) – jest wiedzą wewnętrzną członków badanej społeczności, posiada wyraźny kontekst kulturowy (Wolcott 1992). Techniki fotograficzne, a zwłaszcza participatory photography, zdają się spełniać założenia epistemologiczne, określone w etnografii interakcjonistycznej (Gobo 2008).

Dane wizualne pomagają wyeksponować kategorię miejsca powracającą w różnym kontekście w pedagogice resocjalizacyjnej. Problematyka miejsca ukierunkowuje osoby biorące udział w badaniu na świat wartości, ujawnia przykładowo znaczenie domu rodzinnego i wagę jego egzystencjalnej lokalizacji dla tworzenia podmiotowości młodego człowieka. Odsłania zróżnicowane wyobrażenia ładu społecznego i światów społecznych, prowadząc często do refleksji o egzystencjalnym sensie istnienia. Obrazy fotograficzne odzwierciedlają wizualną symbolikę światów społecznych, które są trudne do uchwycenia przy pomocy danych innego rodzaju. Instytucje edukacyjne, ośrodki szkolno-wychowawcze to swoiste zamknięte sceny kulturowe, na których można zaobserwować zjawiska związane z miejscem formalnej i nieformalnej socjalizacji, nauczania i wychowania a także resocjalizacji.

Potencjał danych wizualnych w pedagogice resocjalizacyjnej potwierdzają projekty badawcze zrealizowane przez Macieja Szaszkiewicza (1997), Sławomira Przybylińskiego (2007), Anitę Gulczyńską (2013), Piotra Chomczyńskiego (2014) czy Małgorzatę Michel (2016).

Atutem technik wizualnych jest możliwość dostrajania narzędzi badawczych do potencjałów kulturowych respondentów. Badanie mikroświata osób niedostosowanych społecznie wymaga dopasowania instrumentarium metodologicznego do ich preferencji budowania narracji. Narracja wizualna zaspokaja potrzebę bycia „kims” w świecie, umożliwiając swobodniejsze werbalizowanie swoich refleksji osobom posługującym się kodem nierozwiniętym.

Badacz zyskuje szansę zrozumienia jakie dyskursy społeczne kierują widzeniem, jak funkcjonuje nastolatek w ramach swoich społecznych struktur. Ponowna ich interpretacja, jeżeli staną się tematem przekazów wizualnych, pomaga jednostce na nowo skonstruować rozumienie siebie, oznaczając umykające konteksty. Każda kolejna próba kadrowania obrazu fotograficznego związana jest z refleksją co, jak i po co pokazać. Jest sposobnością do rozmowy. Fotografowanie, tak jak dzielenie się jego efektami, sprawia młodzieży przyjemność. Kolejna zaleta technik odwołujących się do fotoobrazu w badaniach i praktyce resocjalizacji to inicjowanie procesu alfabetyzacji wizualnej w instytucjonalnej edukacji i resocjalizacji, łącząc charakter wyzwania naukowego z potencjałem społecznego praxis.

Potencjał ten z pewnością można i należy wykorzystać w kształceniu studentów resocjalizacji. Zagadnieniu temu poświęcę ostatnią część artykułu, odwołując się do stosownych egzemplifikacji.

Kształcenie młodych kadr jako projekt holistyczny – uwagi podsumowujące

Zamysł wykorzystywania dorobku studiów wizualnych pozyskał już gro-
no zwolenników wśród autorytetów naukowego świata resocjalizacji w Polsce,
z czołowym jego przedstawicielem Markiem Konopczyńskim. Nowe jakości wpro-
wadzane do koncepcji twórczej resocjalizacji pozwalają na wyraźne oświetlenie
znaczącej kwestii podnoszenia świadomości nieletnich, ważnej z perspektywy bu-
dzenia w nich motywacji do pracy nad zmianą tożsamościową. Wykorzystanie
fotoobrazu możliwe jest także w obszarze readaptacji społecznej, diagnozie w re-
socjalizacji, metodyce wychowania resocjalizującego, resocjalizacji instytucjonalnej,
resocjalizacji w środowisku otwartym czy w tworzeniu programów profilaktyczno-
resocjalizacyjnych.

Konieczność modyfikowania sposobów motywowania nieletnich do podej-
mowania działań w zakresie zmian dotychczasowego zachowania jednoznacznie
wskazuje na potrzebę ustalenia w procesie resocjalizacji celów, zadań, metod
i środków ukierunkowanych na wywoływanie i wzmacnianie motywacji nieletnich
do konstruktywnej pracy nad sobą. Obecność i współudział studentów w realizacji
tych zadań wydaje się znacząca.

Trudno dziś oszacować czy poziom motywacji do zmiany, deklarowany pod-
czas opisanych w artykule warsztatów, będzie utrzymywał się u wychowanków po
opuszczeniu placówki wychowawczej oraz na ile powrót do środowiska otwartego
pozwoli na stabilność rozwiniętej i wzmocnionej w placówce motywacji wychow-
wanka do zmiany swojego zachowania. Z całą pewnością jednak techniki wizualne
zaangażowały nastolatki w refleksyjne działanie. To samo można powiedzieć
o studentach, co wyraźnie wzmacnia potrzebę poszukiwania wynikających z tych
działań rozwiązań praktycznych i wdrażania ich do procesu dydaktycznego stu-
dentów studiów pedagogicznych.

Kształcenie młodych kadr poprzez angażowanie w takie projekty korespondu-
je z obecnym profilem pokoleniowej (multimedialnej) aktywności studentów peda-
gogiki resocjalizacyjnej. Poszerza umiejętności dokonywania analiz teoretycznych
i interesujących poznawczo weryfikacji empirycznych. Wzmacnia ich kompetencje
diagnostyczne.

Realizacja wizualnych projektów badawczych sprzyja też poszerzaniu wiedzy
z zakresu metodologii badań społecznych (Nowotniak 2012). Użyteczność etno-
grafii wizualnej w nauczaniu metodologii eksponuje także etyczny aspekt kontaktu
i badań z młodzieżą i dziećmi zagrożonymi zachowaniami ryzykownymi³. Etno-

.....
³ Są to wnioski z realizacji prowadzonego wspólnie ze studentami (pierwszy rok pedagogiki opie-
kuńczej i resocjalizacyjnej – studia drugiego stopnia) projektu badawczego dotyczącego zagrożenia

graficzne badania w terenie są szansą profesjonalizacji kompetencji zawodowych badacza diagnosty, potencjalnych zagrożeń społecznych związanych na przykład doświadczaniem ubóstwa. Ubóstwo stanowi często kontekst deprywacji potrzeb dziecka i nastolatka. Etnografia wizualna wykorzystująca fotografię uczestniczącą daje szansę skoncentrowania się na wymiarze indywidualnym problemu, w taki sposób, który wymyka się rygorowi słów, niwelując choćby uczucie wstydu. Fotografia uczestnicząca poparta niewymuszonym komentarzem autora zdjęć sytuuje problem ubóstwa w sferze waloryzacji i oceny, zwalniając jednocześnie dziecko z mówienia o swoim położeniu w wywiadzie prowadzonym przez badacza. Zdjęcia zniszczonych klatek schodowych, podwórek wskazane jako ulubione miejsca zabaw przez fotografujące dzieci, zwalniają ich z kłopotliwych komentarzy.

Posługiwanie się fotografią przez studenta jest naturalną okazją do kształcenia „wrażliwości etycznej” na przykład w kontekście pozyskiwania „świadomej zgody” informatora⁴. Badacz musi być świadomy kultury wizualnej i doświadczeń wizualnych osób, z którymi pracuje. Istnieją kulturowo zróżnicowane sposoby rozumienia szkody i możliwości spowodowania jej przez obrazy. Istnieje też niebezpieczeństwo „niewerbalnego przyzwolenia” badacza na zachowania dzieci narażających ich własne dobro i dobro innych na uszczerbek. Student fotografujący wrzucanie plastikowych butelek pod koła samochodów jadących ulicą (jedna z zabaw opisanych mu wcześniej przez dzieci), musi być świadomy tego, że jego brak reakcji i skupienie się na fotografowaniu może być odczytane jako przyzwolenie, a nawet zachęta do jej kontynuacji. Pojawia się problem „instrumentalnego zaufania”, opartego na „wspólnej” definicji sytuacji (Chomczyński 2014).

W wizualnych badaniach etnograficznych występuje znaczne ryzyko utożsamiania się badacza z poznawaną zbiorowością i jej trudną sytuacją życiową. Jest on w stałym, bezpośrednim kontakcie z badanymi, a aparat fotograficzny w znaczący sposób skraca dystans. Odkryciem studentów było zauważenie u dzieci skłonności do zebrania pasywnego (dla zabawy, dla zwrócenia na siebie uwagi), o czym mówiły bez skrępowania, komentując zdjęcia ze swoimi podobiznami uwiecznionymi pod sklepami. Za wielce emocjonujące dziesięciolatki uznawały zakłady „kto więcej osób naciągnie na pieniądze czy słodczyce” (Nowotniak 2012, s. 222–257).

.....

bio-socjo-kulturalnego rozwoju młodego człowieka doświadczającego ubóstwa, zrealizowanego w 2011 roku (Nowotniak 2012). Inicjatywę podjęto głównie ze względu na fakt, że byli to studenci resocjalizacji, przedmiotem nastolatki zagrożone zachowaniami ryzykownymi. Trzy grupy badawcze pracowały na terenie posesji trzech kamienic z wydzielonym wewnętrznym podwórkiem miejscem spotkań i zabaw dzieci i młodzieży. Wyszukiwanie terenu do badań konsultowane było z kuratorami społecznymi i pracownikami społecznymi współpracującymi z Uniwersytetem Szczecińskim. Kluczowe pojęcie „kultura ubóstwa” zostało przyjęte za Elżbietą Tarkowską (2000, 2001).

⁴ Tomasz Ferenc, zadaje istotne pytania: czy my mamy prawo fotografować ludzkie ubóstwo? komu służą zdjęcia nędzy? [Ferenc 2001, 2009].

Student, zaangażowany w kilkumiesięczny projekt badawczy, ma szansę nauczyć się cierpliwości, dbałości o rzetelność w sporządzaniu notatek terenowych, odróżniania interpretacji od zapisu spostrzeżeń z obserwacji i opisu fotografii. Dzięki technikom fotograficznym kategoria ulicy nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji mówienia o gettach ubóstwa w mieście.

Podobną wartość ma materiał wizualny pozyskiwany od wychowanków ośrodków szkolno-wychowawczych dopełniony ich komentarzem. Student jako badacz nabywa określone kompetencje w zakresie systematycznego i konstruktywnego dokonywania analiz pozyskiwanych informacji. Dociekania prowadzone w tym obszarze stają się istotne poznawczo w zakresie metodyki pracy resocjalizacyjnej, ale także profilaktyki zachowań ryzykownych. Trudno przecenić sytuacje angażujące uczestników wspomnianych zajęć do przejawiania twórczej aktywności i refleksji nad prezentowanymi przez wychowanków zachowaniami i formami uczestnictwa społecznego.

Studenci uczestniczący co najmniej pół roku w projekcie doskonałą i rozwijającą własne umiejętności w zakresie metodyki wychowania i resocjalizacji. Trenują przydatne w resocjalizacji kompetencje związane z komunikacją interpersonalną, wyrażaniem empatii, asertywnością, umiejętnością motywowania, ćwicząc jednocześnie praktycznie fotografowanie (wykonanie zdjęć i wywołanie ich w ciemni). Wizyty studyjne w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych umożliwiają zapoznanie się z warunkami i specyfiką pracy w tych placówkach oraz stanem, potrzebami i zainteresowaniami wychowanków, ci zaś zyskują możliwość cyklicznych wizyt w uczelni, by razem ze studentami uczyć się budowania pozytywnego obrazu siebie poprzez dialog i wszystkie etapy procesu fotografowania.

Wzmacnianie teorii i praktyki resocjalizacji nie tylko strukturalnym podejściem do kategorii „tożsamości”, lecz nowatorskim wykorzystaniem różnych narzędzi badawczych, tworzących dobre modele weryfikacji empirycznych kluczowych kategorii teoretycznych, wydaje się współcześnie nieuniknione. Rozwijanie warsztatu naukowo-badawczego jest istotnym wyzwaniem dla tej niewątpliwie jednej z najmłodszych subdyscyplin pedagogiki.

Potencjał emancypacyjny fotoobrazu ukazuje istotne szanse i zagrożenia osoby w relacjach z otoczeniem społecznym i kulturowym. Wyzwaniem pedagogiki resocjalizacyjnej nie jest dziś wzmacnianie dotychczasowego systemu izolacji i terapii, jako najbardziej skutecznego instrumentu readaptacji społecznej osób niedostosowanych społecznie, lecz poszukiwanie bardziej skutecznego sposobu wczesnego wykrywania zagrożeń rozwojowych oraz bardziej twórczego i humanistycznego uczestnictwa wszystkich podmiotów socjalizacji w różnych formach własnego rozwoju i doskonalenia.

Efekty płynące z wykorzystania obrazu pokazują kolejne możliwości przecierania trudnego szlaku do nowego i ważnego poznawczo uprawiania teorii i praktyki pedagogicznej, realizowanego na styku tego, co istotne z pozycji osoby i kultury, wolności i solidarności, wymagającej po każdej ze stron wielkiego zaangażowania i wysiłku motywacyjnego.

Abstract: Social rehabilitation education in relation to „photo-images” in the research and in the practice of social rehabilitation interactions

Dynamic development of visual studies inquires a new approach towards image in scientific research. This article is aimed at joining the discussion concerning utilizing photographic visuals in research and application of social rehabilitation pedagogy. Moreover, it evaluates the efficiency of both “participatory photography” and visual ethnography – and the associated experimental research in this very field.

Key words: social rehabilitation pedagogy, visual studies, visual research methodology, participatory photography.

Bibliografia

- [1] Ambrozik W., 1997, *Dewiące wychowawcze w środowisku wiejskim*, Wydawnictwo Eruditus, Poznań.
- [2] Ambrozik W., 2010, *O konieczności udziału społeczeństwa w procesie resocjalizacji przestępców*, [w:] *Problemy współczesnej resocjalizacji*, red. L. Pytka, B.M. Nowak, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa.
- [3] Ambrozik W., 2016, *Pedagogika resocjalizacyjna*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [4] Bałandynowicz A., 2015, *Probacja. Probacyjna sprawiedliwość karząca*, Wolters Kluwer, Warszawa.
- [5] Bałandynowicz A., 2019, *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa. Konteksty antropologiczno-filozoficzne*, Wolters Kluwer, Warszawa.
- [6] Banks M., 2009, *Materiały wizualne w badaniach jakościowych*, tłum. P. Tomanek, PWN, Warszawa.
- [7] Barthes R., 2000, *Mitologie*, przeł. A. Dziadek. Wydawnictwo KR, Warszawa.
- [8] Batorski D., 2015, *Technologie i media w domach i w życiu Polaków. Diagnoza Społeczna 2015. Warunki i Jakość Życia Polaków – Raport*, „Contemporary Economics”, nr 9/4.
- [9] Bauman S., 2013, *Cyberbullying: What Does Research Tell Us?*, „Theory Into Practice”, nr 52:4.
- [10] Belting H., 2007, *Antropologia obrazu. Szkice do nauki o obrazie*, przeł. M. Bryl, Universitas, Kraków.
- [11] Berger J., 1997, *Sposoby widzenia. Na podstawie cyklu programów telewizyjnych BBC Johna Bergera*, przeł. M. Bryl, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- [12] Berger J., 2008, *Sposoby widzenia*, przeł. M. Bryl, Fundacja Aletheia, Warszawa.
- [13] Bernasiewicz M., Noszczyk-Bernasiewicz M., 2019, *O pracy środowiskowej jako alternatywie dla zabiegów resocjalizacyjnych: z doświadczeń praktycznych*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne”, nr 9(2).
- [14] Bohnsack R., 2004, *Metoda dokumentarna – od koniunktywnego zrozumienia do socjogenetycznej interpretacji*, przeł. S. Krzychała, [w:] *Społeczne przestrzenie doświadczenia. Metoda interpretacji dokumentarnej*, red. S. Krzychała, WN DSWE TWP, Wrocław.

- [15] Bourdieu P., 1965 (red.), *Un art moyen: Essai sur les usages sociaux de la photographie*, Paris, Les Éditions de Minuit, «Le sens commun».
- [16] Braun-Gałkowska M., 2009, *Poznanwanie systemu rodzinnego*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- [17] Braun-Gałkowska M., 2017, *Rysunek jako projekcja zmian w relacjach rodzinnych*, [w:] *Rysunek projekcyjny w badaniach nad rodziną i wychowaniem. Aspekty badań empirycznych i klinicznych*, red. B. Kostrubiec-Wojtachnio, E. Trubiłowicz, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- [18] Chomczyński P., 2014, *Działania wychowanków schronisk dla nieletnich i zakładów poprawczych. Socjologiczna analiza interakcji grupowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- [19] Collier J., Collier M., 1986, *Visual Anthropology: Photography as a Research Method (1967)*, University of New Mexico Press, Albuquerque.
- [20] Denzin K.N., 2000, *Reading Film – Filme und Videos als sozialwissenschaftliches Erfahrungsmaterial*, [w:] *Qualitative Forschung. Ein Handbuch*, Hg. U. Flick, E. von Kardorff Ernst, I. Steinke, Reinbek bei Hamburg.
- [21] Drozdowski R., 2008, *Autodefiniujące pamiątki*, [w:] *Wyobrażenia społeczna. Horyzonty – źródła – dynamika. Uwarunkowania strategii dostosowawczych współczesnego społeczeństwa*, red. R. Drozdowski, M. Krajewski, Wydawnictwo UAM, Poznań.
- [22] Ferenc T., 2001, *Socjologia obrazu, socjologia fotografii – praktyki badawcze*, „Przegląd Socjologiczny” t. 50, nr 2.
- [23] Ferenc T., 2009, *Sztuka fotografowania biedy – komu służą zdjęcia nędzy?*, [w:] *Obraz, przestrzeń, popkultura. Inspiracje badawcze w polu pedagogiki społecznej*, red. M. Mendel, B. Kosmalska, M. Ejsmont, Wydawnictwo „Adam Marszałek”, Toruń.
- [24] Flusser V., 2004, *Ku filozofii fotografii*, przeł. J. Maniecki, Folia Academiae, Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, Katowice.
- [25] Gobo G., 2008, *Doing Ethnography*, Sage, Los Angeles–London–New Delhi–Singapore.
- [26] Grady J., 2009, *Badania wizualne na rozdrożu*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 5, nr 2.
- [27] Gulczyńska A., 2013, „Chłopaki z dzielnicy”. *Studium społeczno-pedagogiczne z perspektywy interakcyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- [28] Hopfinger M., 1997, *Kultura audiowizualna u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich, Warszawa.
- [29] Jay M., 1999, *Nowoczesne władze wzroku*, [w:] *Przestrzeń, filozofia, architektura*, red. E. Rewers, Wyd. Fundacji Humaniora, Poznań.
- [30] Jedlewski S., 1966, *Analiza pedagogiczna systemu dyscyplinarno-izolacyjnego w resocjalizacji nieletnich*, Ossolineum, Warszawa.
- [31] Konecki K., 2005, *Wizualne wyobrażenia. Główne strategie badawcze w socjologii wizualnej a metodologia teorii ugruntowanej*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 1, nr 1.
- [32] Konecki K., 2008, *Wizualna teoria ugruntowana. Rodziny kodowania wykorzystywane w analizie wizualnej*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 4, nr 3.
- [33] Konecki K., 2010, *Wizualna Teoria Ugruntowana. Nauczanie teorii ugruntowanej przy pomocy obrazów i analizy wizualnej*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 6, nr 2.
- [34] Konecki K., 2012, *Wizualna teoria ugruntowana. Podstawowe zasady i procedury*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 8, nr 1.
- [35] Konopczyński M., 1996, *Twórcza resocjalizacja*, Wydawnictwo Editions Spotkania, MEN, Warszawa.

- [36] Konopczyński M., 2006, *Metody twórczej resocjalizacji*, PWN, Warszawa.
- [37] Konopczyński M., 2013, *Kryzys resocjalizacji, (czyli sukces działań pozornych, refleksje wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo PEDAGOGIUM, Warszawa.
- [38] Konopczyński M., 2014, *Pedagogika resocjalizacyjna*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [39] Koseła K., 1989, Wywiad z interpretacją fotogramów, [w:] *Poza granicami socjologii ankietowej*, red. A. Sułek, K. Nowak, A. Wyka, PWN, Warszawa.
- [40] Koseła K., 1990, *Interpretacja fotografii. Krok ku socjologii wizualnej*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 1.
- [41] Kress G., T. van Leeuwen, 2006, *Reading Images. The Grammar of Visual Design*, Routledge, London.
- [42] Kupiec H., 2019, *Tożsamość nieletnich a motywacja do zmiany w warunkach palcówki resocjalizacyjnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [43] Leary M.R., Kowalski R.M., 1990, *Impression Management: A Literature Review and Two Component Model*, „Psychological Bulletin”, 107(1), 34–37.
- [44] Michałowska M., 2012, *Foto-teksty. Związki fotografii z narracją*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- [45] Michel M., 2016, *Gry uliczne w wykluczenie społeczne w przestrzeni miejskiej: perspektywa resocjalizacyjna*, Wydawnictwo UJ, Kraków.
- [46] Mirzoeff N., 2002, *The Subject of Visual Culture*, [w:] *The Visual Culture*, London–New York.
- [47] Mirzoeff N., 2003, *An Introduction to Visual Culture*, Routledge, London–New York.
- [48] Mitchell W.J.T., 1994, *Picture Theory: Essays on Visual and Verbal Representation*, The University of Chicago Press, Chicago–London.
- [49] Mitchell W.J.T., 2006, *Pokazując widzenie. Krytyka kultury wizualnej*, tłum. M. Bryl, „Artium Quaestiones”, t. 17.
- [50] Mitchell W.J.T., 2009, *Zwrot piktorialny*, tłum. M. Drabek, „Kultura Popularna”, nr 1(23).
- [51] Mudrecka I., 2017, *Wzmacnianie samokontroli jako cel wychowania resocjalizującego*, [w:] *Teoretyczne i metodyczne aspekty resocjalizacji młodzieży niedostosowanej społecznie*, red. I. Mudrecka, Wydawnictwo Pedagogium, Warszawa.
- [52] Mudrecka I., 2018, *Resocjalizacyjna przemiana – warunki, mechanizmy, wspomaganie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
- [53] Muskała M., 2016, *Odstąpienie od przestępczości w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- [54] Nowotniak J., 2012, *Etnografia wizualna w badaniach i praktyce pedagogicznej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [55] Lasch Ch., 1979, *The Culture of Narcissism*, W.W. Norton & Company, London–New York.
- [56] Levinson P., 2010, *Nowe nowe media*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- [57] Olechnicki K., 2003, *Antropologia obrazu. Fotografia jako metoda, przedmiot i medium nauk społecznych*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- [58] Ostaszewska A., 2012, *Popkulturowe ramy tożsamości. Media, kultura popularna, internet jako nowe środowiska kształtowania tożsamości*, ORE, Warszawa.
- [59] Pink S., 2009, *Etnografia wizualna. Obrazy, media i przedstawienia w badaniach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- [60] Pontremoli E., 2006, *Nadmiar widzialnego. Fenomenologiczna interpretacja fotogeniczności*, Wydawnictwo Słowo/obraz/terytoria, Gdańsk.

- [61] Portella A., 2014, *Visual Pollution. Advertising, Signage and Environmental Quality*, Routledge, Londyn.
- [62] Przybyliński S., 2007, „Dziara”, „cynkówka”, „kolka” – zjawisko tatuażu więziennego, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [63] Pyżalski J., 2012, *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [64] Rorty R., 1992, *The Linguistic Turn. Essays in Philosophical Method (with Two Retrospective Essays)*, University of Chicago Press, Chicago–London.
- [65] Rose G., 2010, *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metodologia badań nad wizualnością*, tłum. E. Klekot, PWN, Warszawa.
- [66] Sartori G., 2007, *Homo videns. Telewizja i postmyślenie*, tłum. J. Uszyński, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- [67] Sęk H. (red.), 1984, *Teoretyczne podstawy metod projekcyjnych*, [w:] *Metody projekcyjne. Tradycja i współczesność*, Wydawnictwo UAM, Poznań.
- [68] Sontag S., 1986, *O fotografii*, przeł. S. Magala, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa.
- [69] Stiegler B., 2009, *Obrazy fotografii. Album metafor fotograficznych*, Universitas, Warszawa.
- [70] Szaszkiewicz M., 1997, *Tajemnice grypsarki*, Wydawnictwo Instytut Ekspertyz Sądowych, Kraków.
- [71] Szpunar M., 2016, *Kultura cyfrowego narcyzmu*, Wydawnictwa AGH, Kraków.
- [72] Sztompka P., 2006, *Socjologia wizualna. Fotografia jako metoda badawcza*, PWN, Warszawa.
- [73] Sztompka P., Bogunia-Borowska M., 2012, *Fotospołeczeństwo. Antologia tekstów z socjologii wizualnej*, ZNAK, Kraków.
- [74] Urban B., 2001, *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- [75] Urban B., 2005, *Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- [76] Urban B., Stanik J.M., 2008, *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, PWN, Warszawa.
- [77] Wang C., 1999, *Photovoice: A participatory action research strategy applied to women's health*, „Journal of Women's Health”, nr 8(2).
- [78] Wang C., 2006, *Youth participation in photovoice as a strategy for community change*, „Journal of Community Practice”, nr 14(1/2).
- [79] Wojtasik L., 1987, *Propaganda wizualna*, Książka i Wiedza, Wrocław.
- [80] Wolcott H., 1992, *Posturing in Qualitative Research*, [w:] *The Handbook of Qualitative Research in Education*, red. M. LeCompte, W. Millroy, J. Preissle, Academic Press Inc. Harcourt Brace & Company, San Diego–New York.

Źródła internetowe

- [81] Lenhart A., Purcell K., Smith A., Zickuhr K., *Social Media and Young Adults*, <http://www.pewinternet.org/2010/02/03/social-media-and-young-adults/> (dostęp: 17.03.2018).